CZĘŚĆ XXXIV, № 88. ROK 17 (1846).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Klassycznej, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie, w xięgarniach Glücksberga i Zawadzkiego, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. Półroczna, 7½ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni: Roczna, 13 rub. sreb. Półroczna, 6½ rub. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

WTOREK, $\frac{19 \text{ Listopada.}}{1 \text{ Grudnia.}}$

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{18}{30}$ *Listopada.*

Manifest Cesarski.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ,

i t. d. i t. d. i t. d.

Czynimy wiadomo wszystkim wiernym Naszym poddanym.

«Podobało się Opatrzności nawiedzić nowém strapieniem Dom Nasz Cesarski. Starsza Córka Najmilszego Brata Naszego, Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, Nasza Synowica Wielka Xiężniczka Marya Michałowna, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, która ją dotknęła w podróży na powrot do Rossyi, zeszła z tego świata w Wiedniu, w dniu 7 bieżącego miesiąca Listopada.

«Podzielając głęboką boleść Dostojnych Jej Rodziców, błagamy Najwyższego Dawcę wszelkiego dobra, ażeby wlał w Ich serca pociechę, pochodzącą z wiary w świętą i niezbadaną Opatrzność Jego i ażeby przyjął duszę zeszłej Wielkiej Xiężniczki na łono pokoju w krainie sprawiedliwych.

«Wzywamy wiernych poddanych Naszych do połączenia swych modłów z Naszemi.»

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

NOWINY DWORU

Z powodu zejścia J. C. W. W. Xiężniczki Maryi Michałowny Dwór Cesarski przywdział żałobę na trzy miesiące licząc od dnia 7 Listopada.

Kawalerowie mają nosić żałobę jak zwyczajnie.

Przez cztery pierwsze tygodnie damy będą nosiły suknie z czarnej krepy i podobnież stroje głowy.

Przez cztery tygodnie następujące będą nosiły suknie czarne jedwabne, a przez cztery ostatnie takież suknie ze wstążkami kolorowemi.

N. Cesarz Jnć Najwyżej rozkazać raczył: zabronić osobom prywatnym wyrabiania strzelniczej bawełny, zastępującej proch, ze względu na niebezpieczeństwo połączone z jej przygotowaniem, dla czego i same nawet doświadczenia w tym przedmiocie nieinaczej mogą być czynione, jak z rozporządzenia Zwierzchności.

Powyższa wola Cesarska oznajmiona została przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych w d. 5 b. m. P. Oberpolicmejstrowi St. Petersburga i ogłoszona w Gazecie Policyjnej z d. 15 Listopada.

— N. Cesarz d. 25 Września potwierdził ustawę Cesarskiego Petersburskiego Yacht-klubu, zawiązanego tu przez miłośników żeglugi. Każdy szlachcic Rossyjski, właściciel morskiego żaglowego statku, niesłużącego do handlowego użytku i mogącego wieść 20 tonn (10 łasztów), może być wybrany na członka tego klubu. Patenta na członków i bilety na swobodną żeglugę do portów Rossyjskich i na zagraniczne podróże, wydają się od głównego Morskiego zarządu. Corok 1-go Marca Komitet klubu naznacza miejsce, gdzie się ma zebrać eskadra wszystkich statków klubu i czas, kiedy się mają odbywać regaty dla ubiegania się o nagrody ogłoszone przez klub albo jego członków. Statki klubu mają właściwe sobie dwie flagi.

— Wydany został dziesięcioletni wyłączny przywilej od Ministerstwa Dóbr Państwa kapitanowi artylleryi Gwardyj-

skiej *Standertscheld*, na wynalezioną przez niego przenośną parową machinę do piłowania drzewa.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1.) *19 Września*. Z zaleceniem, iżby sądowe władze w stanowieniu wyrokow kryminalnych ściśle zachowywały przepisy postanowione w Kodexie karnym w art. 115, 122, 129, 137, 139, 156 i 2167 i w T. 2 Ukł. Pr. Organiz. Gubernijalnych art. 118 i 126 i w T. XV art. 1044, 1159, 1160, 1222, z dodatk. 1234, 1236 i 1252.

2.) *4 Października*. Z ogłoszeniem, iż zamiast prawidła o latach potrzebnych do zawierania związków małżeńskich, postanowionego w art. 3 w T. X. Ukł. pr. cywiln. N. Cesarz zezwolił, aby w kraju Zakaukaskim, rodowici tameczni mieszkańcy, mogli zawierać małżeństwa, stosownie do zdania N. Synodu, w wieku, w jakim tego dozwalają kościelne przepisy, t. j. mężczyzni po dójściu lat 15, a niewiasty po dójściu lat 13.

3.) *3 tegoż m*. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza przepisu o zaliczaniu starszeństwa w nadawanych rangach.

4.) *9 tegoż m*. Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza Ustawy dla szkoły geometrów Kaukazkich, mającej się otworzyć w Tyflisie przy rocie topografów, należącej do Oddzielnego Kaukazkiego Korpusu.

5.) *11 tegoż m*. Z obwieszczeniem o otrzymaniu w Rządzącym Senacie exemplarza nowego (VII-go) Dalszego ciągu Układu Praw (Продолженіе Свода Законовъ.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PRUSSY. *Berlin, 20 Listopada*. W Gazecie Powszechnej Pruskiej ogłoszone zostały następny Manifest i Proklamacya.

I.

My Ferdynand Pierwszy, z Bożej łaski, Cesarz Austryacki, Król Węgierski i Czeski, tego imienia piąty, Król Lombardzko-Wenecki, Dalmacki, Kroacki, Sławoński, Galicyjski, Lodomeryjski, Illyryjski, Arcyxiążę Austryacki, Xiążę Lotaryngski, Salzburgski, Styryjski, Karyntski, Karniolski, Górnego i Dolnego Szląska, Wielki Xiążę Transylwański, Margraf Morawski, oxiążęcony Graf Habsburgski i Tyrolski, i t. d. i t. d.

«Miasto Krakow, które było odłączone od Cesarstwa Naszego traktatem Wiedeńskim 14 Października 1809 roku i wcielone do owczesnego Xięztwa Warszawskiego, gdy następnie zostało zdobyte w skutek wypadków 1812 roku przez wojska Cesarsko-Rossyjskie, w Bogu spoczywający Nasz Rodzic, ś. p. Cesarz Franciszek I, traktatem 3 Maja (21 Kwietnia) 1815 roku z Monarchami sprzymierzonemi Pruskim i Rossyjskim, postanowili, iż Krakow, z wyznaczonym mu okręgiem, ma na przyszłość pozostać pod opieką tych trzech Mocarstw, miastem wolném i niepodległem. Wszakże, wyraźnym przy tém rozporządzeniu warunkiem i niezbędném domniemaniem była tak ścisła neutralność pomienionego wolnego miasta, jak i włożony nań obowiązek niedawania przytułku żadnym zbiegłym poddanym trzech Opiekuńczych Mocarstw, owszem niezwłocznego takowych zbiegów wydawania w ręce właściwej władzy.

«Szesnastoletnie smutne doświadczenie dowiodło, że Krakow, zamiast wypełnić warunki, do jego niepodległości przywiązane, nie przestawał od roku 1839 być ogniskiem knowań nieprzyjacielskich, wymierzonych przeciw trzem Mocarstwom Opiekuńczym, nakoniec, w przeszłym miesiącu Lutym, stał się teatrem rozruchów bardziej ważnych i niebezpiecznych niż kiedykolwiek.

«Rząd jego prawy i konstytucya zostały wywrócone, los miasta wydany w ręce kilku powstańców, mianujących się Rządem Tymczasowym Polski i podburzających do otwartego rokoszu mieszkańców wszystkich prowincyj, niegdyś Polskich, i banda zbrojna, wyszła z okręgu Krakowa, wtargnęła w ziemie Państwa Naszego. Krakow musiał być znowu zajętym przez wojska Mocarstw Opiekuńczych, pod Rządem tymczasowym, uorganizowanym na stopie wojny.

«Te wypadki postawiły nas w niepodobieństwie przywrócenia wolności i niezależności Krakowa na dawnych zasadach, które nieprzyjaciele porządku i pokoju Europy byli obalili: przekonani zkądinąd o powinności zabezpieczenia przeciw attakom i knowaniom partyi rewolucyjnej, Naszych wiernych poddanych Galicyjskich, oraz tych mieszkańców Krakowa, którzy pragną porządku i prawego rzeczy stanu, My, wespół z NN. Królem Jmcią Pruskim i Cesarzem Jmcią Rossyjskim, wzięliśmy na pilną uwagę przyszły los Krakowa. W tym celu rozkazaliśmy otworzyć narady z umocowanemi Dworów Berlinskiego i Petersburgskiego. Te narady miały za wypadek Konwencyą, podpisaną w Wiedniu 6 Listopada bież. roku, przez którą trzy Mocarstwa Opiekuńcze Krakowa odwołują i unieważniają wszystkie traktaty tyczące się tego ostatniego, jakie były zawarte 3 Maja 1817 i zwracają to miasto z jego okręgiem pod Nasze berło, ażebyśmy je posiadali tym samym sposobem, jak je posiadali Nasz sławoej pamięci Ojciec i Nasi przedkowie, przed nastaniem traktatu 14 Października 1809 roku.

«Skutkiem tego bierzemy we władanie pomienione miasto Krakow i jego okręg, wcielamy je na wieczne czasy do Korony Naszej i ogłaszamy za część składową Naszego Cesarstwa, do którego mocą niniejszego je przyłączamy.

«Mianujemy nader-szlachetnego Hrabię Maurycego de Deym, Naszego Szambelana, Rządowego Radcę Tajnego i Gubernatora miasta Pragi, Komisarzem Dworu, mającym dopełnić to zajęcie w posiadłość i wzywamy najmocniej wszystkich mieszkańców Krakowa i jego okręgu, ażeby, we własnym interesie, okazywali zupełne posłuszeństwo Naszemu Komisarzowi, Władzom ustanowionym lub usta-

nowić się mającym i poddali się ściśle rozporządzeniom jakieśmy już postanowili, lub na przyszłość postanowić możemy.

«Nawzajem przyrzekamy im zachować i ochraniać Naszę świętą religiją, zapewnić bezstronny wymiar sprawiedliwości, słuszny rozkład podatków, oraz utrzymywać spokojność publiczną.

«Ci, którzy zasłużą na Naszą łaskę rychłem poddaniem się tym postanowieniom, własne ich dobro mającym na celu, oraz swą wiernością i przywiązaniem do Domu Naszego, znajdą w Nas zawsze życzliwego Monarchę i łaskawego Cesarza, który będzie się starał dopuścić ich do udziału dobrodziejstw, jakie powinny spłynąć na mieszkańców Krakowa skutkiem wcielenia ich do wielkiego i potężnego Państwa.

«Dan w Naszej rezydencyi Cesarskiej w Wiedniu, 11 Listopada, lata Łaski 1846, Panowania Naszego jedenastego.

(Podpisano) Ferdynand.

(Dla krótkości czasu, proklamacyą Jenerała Hrabi Castiglione odkładamy do przyszłego numeru.)

ANGLIJA. *Londyn, 14 Listopada.* Gazeta *Times* usiłoje dowieść, że teraz, kiedy już małżeństwo Xięcia de Montpensier zostało dokonane, wodze partyj we Francyi, starają się wszelkiemi środkami, dla zerwania nazawsze dobrego porozumienia z Angliją, zbliżyć się z Rossyą i Ameryką północną, dla obalenia potęgi Anglii.

— Wiadomo że Minister Spraw Zagranicznych lord Palmerston, przesłał niedawno Porcie Ottomańskiej notę, wzywającą Rząd Turecki do zniesienia niewolnictwa w tém Państwie. Czyn ten wzbudza powszechne nieukontentowanie i podług zdania przeciwnych obecnemu Gabinetowi stronnictw, będzie miał jedynym skutkiem wzbudzenie ku nam nieufności w Rządzie Tureckim. Nadto żądanie szlach. Lorda pochodzi z niedostatecznej znajomości stosunków społecznych w Turcyi. Wyraz *niewolnictwo* nieoddaje dokładnie tamecznego stanu rzeczy. Dość powiedzieć, że prawo wyraźnie zabrania Sułtanowi brać za żonę kobietę inną jak niewolnicę. To samo dostatecznie już uszlachetnia stan, z którego żony i matki Monarchów pochodzą. Nadto, właściwe niewolnictwo w Turcyi nie ma miejsca, albowiem nikt urodzony z rodziców turków niemoże być niewolnikiem, i dla tego to turcy sprowadzają sobie na domowników egypcyan i murzynów; kobieta zostaje wolną przez samo małżeństwo z turkiem, a zamężna, za najmniejszém poróżnieniem z mężem, może go prawnie opuścić. Właściwy niewolnik, źle od pana traktowany, może się w każdej chwili udać pod opiekę Kadego, który, przekonawszy się o prawdziwości skargi, obowiązany jest wyszukać mu lepszego pana. Nota więc lorda Palmerston nie ma ani celu właściwego, ani zasady.

— Sławny poeta, rodem Irlandczyk, sir Thomas Moore, coraz więcej upada na siłach, dotknięty chorobą wycieńczenia.

— Przed kilku miesiącami miss Burdett Coutts złożyła w ręce Biskupa Londyńskiego blankiet wexlu na dom Coutts i Komp. upoważniając tego prałata do wpisania na nim takiej summy, jaką uzna za potrzebą na wzniesienie kościoła, plebanii i szkoły w Westminster, parafii, którą ojciec fundatorki, sławny mówca sir Francis Burdett, tak długo reprezentował w Parlamencie. Wexel ten użyty został na summę 30,000 funtów sterlingów (550,000 franków).

Londyn, 16 Listopada. Przedwczora Królowa Jmć prezydowała w pałacu Windsorskim na Radzie Tajnej, i dziś miało miejsce nowe posiedzenie Rady.

— Wiadomo że odwieczny dom handlowy Harman i komp. jeden z najpewniejszych w stolicy, ostatnimi czasy zbankrutował. 10 b. m. wierzyciele zgromadzili się dla wykrycia cyfry upadłości. Ta została oszacowana na 550,000 funtów sterl. nie licząc procentów należnych Rządowi Rossyjskiemu, który miał na Domie Harman i komp. summę 410,000 funtów. Majątek czyli *activum*, składa się z należności w Rossyi od 25,000 funt, które zapewna Rząd Rossyjski zatrzyma, z niepewnych należności na 4,000 funt. i z nieruchomości, szacowanej na 67,000 funt. Wierzyciele nie odbiorą nad 7½ lub 10 za sto.

PORTUGALIJA. Podług ostatnich depeszy wprost z Lizbony 6 Listop. wszystko było w dawnym stanie. — Das Antas był zawsze jeszcze w Leiria. Jeżeli można wierzyć listom prywatnym, powstańcy uczynili z Evora wycieczkę i byli pobici przez wojska vicehrabi Setubal; jedna gerilla też miała być rozbita przez wojska Królowej pod Abrantes — 8 b. m. okręt parowy angielski *Cyclope* przybył z nowemi instrukcyami, treść ich jednak trzymana jest w największej tajemnicy.

FRANCYA. *Paryż, 15 Listopada.* Przedostatni Poseł angielski przy Dworze tutejszym za Gabinetu sira Roberta Peela, lord Cowley, przybył do Paryża ze swą rodziną i najął hotel na całą zimę. To może być prostym wypadkiem chęci szlach. lorda przepędzenia zwykłej miejskiej pory roku w tutejszej stolicy. Wszakże gazeta satyryczna *Corsaire-Satan* widzi w tém znaczenie dyplomatyczne. Domyśla się, że na przyszłym Parlamencie dzisiejszy Gabinet nie zdoła się utrzymać i że przeto Sir Robert Peel, który naturalnie wróci w tym razie do steru Rządu, chce mieć obecnym w Paryżu dawnego Posła ze swego ramienia. Dalej posuwając swe kombinacye, taż gazeta wnosi ztąd, że Torysowie nie tak są przeciwni małżeństwu Xięcia de Montpensier jak dotąd wmówić starały się niektóre organa lorda Palmerston.

— Jenerał de Lamoriciere odjechał wczora do Tulonu, zkąd odpłynie niezwłocznie do Algeryi dla objęcia zarządu powierzonej mu prowincyi Oranu.

— Przedwczora było u Posła angielskiego lorda Normanby wielkie zgromadzenie Członków Ciała Dyplomatycznego za biletami. Wszyscy zauważali nieobecność Hiszpańskiego Posła.

— Donoszą z Genui, z d. 4 Listopada, że Don Carlos opuszcza to miasto i przenosi się na mieszkanie do Wenecyi. Dwaj jego synowie, którzy zostawali w służbie Sardyńskiej, mianowani zostali jenerałami służby Cesarsko-Austryackiej. Jeden z nich, pierwszy z synów Don Carlosa po hrabi de Montemolin, ma wkrótce pojąć w małżeństwo Xiężniczkę Modeny, siostrę Xiężny de Bordeaux, a siestrzenicę Cesarzowej Austryackiej.

Małżeństwo Xięcia de Bordeaux z Xiężniczką Teresą-Beatrix Modeńską, wielkie wrażenie sprawia we Francyi. *Gazette de France*, organ upadłej dynastyi, ogłasza listy z Modeny, dające nader pochlebne szczegóły o małżonce Pretendenta do tronu Francuzkiego. Jest ona wysokiego wzrostu, postawy prawdziwie królewskiej, nader wdzięcznego wyrazu twarzy, pełna rozumu i dowcipu. Słynęła w swej ojczyznie z rzadkiej dobroczynności i pobożności. Xiężna panująca Parmy, Cesarzowa Marya Ludwika, zjechała umyślnie dla znajdowania się na ślubie przez zastępstwo, który się odbył 7 b. m.

Zkąd inąd gazety oddane Rządowi, jako *Journal des Débats*, *la Presse*, usiłują osłabić powszechne wrażenie, sprawione tym nieprzewidzianym wypadkiem, dowodząc że wygaśnienie lob niewygaśnienie starszej linii Burbonów nie będzie miało żadnego wpływu na przyszłe losy Francyi, która tę liniją pożegnała na zawsze. Co do samej Xiężny czynią uwagę, że mając lat 30 wieku znacznie jest starszą od swego małżonka, (który ma 26 lat) i że fortuna jej nie wynosi nad 4 miljony franków w gotowiznie i prawie tyleż w kosztownościach.

— Statek jeden, żeglujący pod flagą Portugalską, a wychodzący z Gibraltaru, wśród ostatniej burzy na Środziemném morzu osiadł na mieliznie. Uratowano wszystkich ludzi i część ładunku, który składał się z broni i zapasow wojennych. Kapitan zrazu nie odpowiadał w sposób zaspokajający na czynione mu pytania; zdołano wszakże odkryć, iż okręt wyprawiony był z Gibraltaru i przeznaczony dla Abdel-Kadera.

Paryż, 17 Listopada. Le Portefeuille, wydanie odznaczające się dojrzałym sądem i bezstronnością, zawiera długi artykuł o małżeństwie Xięcia de Bordeaux, które powszechnie jest uważane, wespoł z małżeństwem syna don Carlosa, za rodzaj zemsty politycznej nad Rządem Francuzkim za małżeństwo Xcia de Montpensier. *Portefeuille* widzi w tém wypadek nader naturalny; Dwor Modeński dotąd bowiem nie uznał dynastyi Ludwika Filippa. Co do fortuny Xiężny Teresy-Beatrix Modeńskiej, Arcyxiężniczki Austryackiej, ta wynosić ma nie 100 jak dawniej głoszono, ani 4 jak twierdzi *Journal des Débats*, ale 20 miljonów franków.

— Podług *Courrier Français*, Gabinet Angielski nietylko nie odpisał, ale nawet nie uwiadomił naszego Gabinetu o otrzymaniu listu okolnego, którym wszystkie Dwory były obwieszczone o małżeństwie Xcia de Montpensier.

— Xiąże de Bordeaux, prócz 20,000 fr. przeznaczonych dla ubogich Paryskich, przesłał na ręce margr. de Pastoret 40,000 franków na cel założenia warstatów gdzieby ubodzy robotnicy mogli znaleść sposób do zarobkowania.

— Nowiny z Hiszpanii niezawierają interesu; wszyscy tam zajęci są wyborami i dotąd niepodobna przewidzieć ich wypadku.

SZWAJCARYA. Piszą z Genewy, 14 Listopada: «Wszystko rokuje nowe przesilenie, w którém Rząd tymczasowy może upaść, jeżeli dobrzemyślący obywatele, mimo swych do niego antypatyj, nie przyjdą mu w pomoc dla odwrócenia czegoś gorszego. Ultra-radykaliści, pod nadzorem emisaryuszów z Bernu i Vaud, utworzyli stowarzyszenie dla czuwania nad Radą Konstytucyjną; iżby ta szła coraz dalej *po drodze postępu*. Celem ostatecznym dążenia, jest zniszczenie tego, co radykaliści nazywają *arystokracyą pieniężną*, innemi słowy, zniesienie własności i wprowadzenie powszechnej wspólności czyli *komunizmu*. Mniemano zrazu że to stowarzyszenie jest tylko postrachem, lecz wkrótce się przekonano, że jego istność jest rzeczywistą, groźną dla wszystkiego co miłuje porządek społeczny. Spodziewamy się więc tu nowych krwawych rozruchów, kiedy przyjdzie do rozbioru układającego się projektu Konstytucyi.»

NAJPOZNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *17 Listopada.* Słychać, że ostatnia Rada Tajna miała przedmiotem uchwalenie stanowczej polityki w sprawach Hiszpańskich. — Wiadomości z Irlandyi nie są bardziej zaspokajające; ludność hrabstwa Clare nie przestaje opierać się wywozowi zboża.

PARYŻ, *18 Listopada.* Słychać że poseł Lord Normanby pojedzie na urlop do Londynu. — Donoszą z Oran, z d. 7 b. m. że Abdel-Kader wtargnął do tej prowincyi na czele 800 koni.

PORTUGALIJA. Wiadomości z Lizbony są po 11 Listopada. Co chwila spodziewano się spotkania z wojskami powstańców, którzy są już tylko o 14 lieues od stolicy.— Głoszono, że hrabia Sa da Bandeira, wódz oddziału rokoszan, pobił jenerała Królowej, P. Casal, lecz sam ciężko został raniony. *(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)*

ROZMAITOŚCI.

O ŻYCIU I PRACACH NAUKOWYCH ALEXANDRA THISA.

(Z Biblioteki Warszawskiej).

«Dnia 7 Kwietnia b. r. umarł w Paryżu Alexander This, Naczelny Prokurator dziewiątego Warszawskiego Departamentu Rządzącego Senatu, starszy Członek Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, zaledwie 42 rok życia ukończywszy.

Urodzony we wsi Jeziornej pod Warszawą, całe swoje wykształcenie otrzymał w szkołach krajowych, naprzód w Lyceum, a potém w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie wcześnie jaśniał przed rówieśnikami nadzwyczajnemi zdolnościami, pilnością i słodyczą w postępowaniu. Na ławach szkolnych przejął się tą miłością nauki, która go aż do ostatniego tchnienia nie opuściła, która mu słodziła ciężkie, ciągłe i ważne prace urzędowe, a do której zawsze zwracał umysł z zapałem i uniesieniem. Magister obojga prawa i administracyi, ozdobiony rzadkiem świadectwem *cum eminentia et laude eximia*, przebiegł wkrótce stopnie sądowe Assesora Sądu Poprawczego, prawnika przy byłej Kommissyi Wojewodzkiej, Radzcy Prawnego w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, rzucając wszędzie odblyski wielkiego talentu, wielkiej pracy i równie wielkiej prawości.

Przymioty takie zwróciły uwagę i jednozgodne uwielbienie wszystkich zwierzchników, a bystre oko ówczasowego Ministra Skarbu xięcia Druckiego Lubeckiego, niebawem upatrzyło w tym młodzieńczym prawniku, przyszłego uczonego, niestrudzonego współpracownika, a nawet poświęconego przyjaciela. Przy boku Ministra i znakomitego męża stanu, otworzyło się dla Alexandra Thisa rozleglejsze pole działania; a zasługi istotne jakie położył, zjednały mu stopień Referendarza Stanu, Członka kommisyi przygotowawczej do przejrzenia i ułożenia praw dla Królestwa Polskiego, Radcy Stanu i nareszcie, gdy wrócił pośród nas, Rzeczywistego Radcy Stanu, naczelnego Prokuratora dziewiątego Departamentu Senatu, starszego Członka Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, i Członka kommisyi ustanowionej w Warszawie do przejrzenia przygotowanych dla Królestwa praw cywilnych.

Zaledwie stanął w całej sile wieku, nauki i doświadczenia, kiedy długa i dolęgliwa słabość przecięła pasmo dni, tyle dla kraju użytecznych, tyle w przyszłości obiecujących i potrzebnych, a tak drogich dla wszystkich, którzy mieli sposobność zbliżyć się do niego i poznać tę piękną i szlachetną duszę.

Dosyć bowiem było zbliżyć się doń aby go wielbić i kochać. Przystępność i łagodność otwierały mu wszystkie serca; słodycz jednostajna i niezmienna zachęcała do ufności i otwartości, a bogate skarby wiadomości wszechstronnych, łatwość ich udzielania, chęć rzetelna niesienia pomocy i oddania hołdu temu, co jest prawdziwe i piękne; poświęcenie zawsze gotowe własnego zdania wyrozumowanemu i lepszemu przekonaniu, którego szukał i które umiał wywoływać, jednały szacunek trwały i zasłużony. Wylanie się bezwarunkowe dla rodziny i przyjaciół, wspieranie bezwzględne każdego, kto tylko cierpiał i żądał, zapomnienie samego siebie, skromność i nieufność dla własnej wartości, a sprawiedliwość przychylna dla cudzych zalet, trudność w nieufności, i nieświadomość zupełna wszystkiego co jest nizkie i pospolite, były u Alexandra Thisa, łatwym i przyrodzonym wypływem zasad pewnych i nieugiętych, któremi się zawsze kierował.

Z zadziwiającą spokojnością wyższego ducha i niepokalanego sumienia, patrzył na zbliżający się kres żywota, a okrutne cierpienia choroby tłumił urozmaiconą i nieprzerwaną pracą.

Ze zwątlonemi siłami ostatnią podróż odbył przez Rzym, gdzie drżącą już nogą przebiegając ślady tylu wielkości, ogrzewał serce widokiem pomników dawnego świata, prawodawców i nauczycieli nowej sztuki.

Śmierć zbyt wczesna i nieubłagana zastała go z piórem w ręku, z umysłem w krainie nauki i badań najzawilszych filozofii i historyi prawa.

Alexander This będzie chlubą prawników Polskich; on głębokość doświadczenia połączył z wysokością nauki. Trudne zadania codziennego i najwyższego wymiaru sprawiedliwości, podniósł pierwszy do stanowiska teoryi jędrnej i oświeconej; a praktykę sądową otoczył urokiem jasności, prostoty i tém tchnieniem estetyczném, jakie się nabywa nieprzerwaném przestawaniem z pisarzami wyborowemi krajowej, i obcych najcelniejszych literatur. W pięciu starożytnych i nowych językach mówiąc i pisząc z zupełną biegłością, najoderwańsze zagadnienia stosunków prawnych nieraz ożywiał przytoczeniami wielkich i ulubionych pisarzy, których dzieła, śmiało powiedzieć można, umiał na pamięć.

Nadzwyczajną ścisłość i dokładność w rozpoznaniu szczegółów, jednoczył z szerokim i uczonym poglądem na całość; a wymowa, ta piękna i łatwa wymowa, którą porywał słuchaczów, nie była w jego ustach dźwięczném tylko brzmieniem, ale spoczywała na rozumie i przekonaniu; a dlatego była przekonywającą, że niezawodna każdemu była czystość źródła, z którego płynęła. Potężną trzymając w ręku swojem władzę sądową, tak jej używał, że dziś błogosławieństwa tylko spadają i długo spadać będą na mogiłę tego kapłana sprawiedliwości; na mogiłę zroszoną szczeremi łzami tysiąca przyjaciół i wielbicieli.

Strata wielka dla kraju, nienagrodzona mianowicie dla sądownictwa i prawodawstwa krajowego, niemniej jest wielką dla piśmiennictwa prawnego. Alexander This zamierzał dzieła, które były godnemi tak rozległego i wykształconego umysłu; w nauce i piśmie, po pracach całej młodości i męzkiego wieku, upatrywał jak mówił tęczę zwiastującą odpoczynek i sławę. Opatrzność nie dozwoliła mu tego szczęścia, a krajowej literaturze tej ozdoby. Krótkie jednak życie zapełnił użytecznemi pracami, których ślad pozostanie, z których wiele nieznanych powszechności, a które czekają ręki znawcy i przyjaciela, aby się stały dziedzictwem wszystkich. Umieszczamy tu wzmiankę ważniejszych prac w kolei następującej.

A. *Rozprawy umieszczone w Themidzie, piśmie nauce prawa poświęconem:*

1. Przestępstwo w art. 352 kod. kar. opisane, czy jest z dopuszczenia, czy z opuszczenia przestępstwem?

2. Czy prawo Francuzkie zna nieważność z samego prawa?

3. Jak pojednać art. 218 i 219 k. c. Fr. z art. 816 k. p. c. i art. 185 z art. 825., o upoważnieniu żony przez sąd do działań cywilnych.

4. Rozwiązanie niektórych zagadnień w rozprawie: «O rzeczach ruchomych, czyli rozbiór art. 517, 526 k. c.»

5. Kto jest w obowiązku zaspokoić dług zapisowy tytułem szczególnym, nieruchomość ciążący: czy legataryusz, czy dziedzic, a ztąd, czy między art. 874 a 1020 jest antinomia?

6. Czy między art. 1354 i 2054 jest antinomia?

7. Czy przysięga deferowana i przyjęta, dla zaszłej śmierci niewykonana, może się za wypełnioną poczytać?

8. Czy wexle przedawnione mają jako cywilne rewersa prawne znaczenie?

9. Co znaczy wyraz *opposition*, użyty w art. 149 k. h?

10. Czy prokurator jest w obowiązku czynienia wniosków na korzyść stron w art. 83 k. p. c. wymienionych?

11. Jaka zachodzi różnica między sprawdzeniem pisma, a cywilném poszukiwaniem fałszu.

12. Odkąd zaczynają upływać *fatalia* apellacyi przy wyrokach zaocznych?

13. Czy areszt potrzebuje być zawsze wyrokiem zatwierdzonym?

14. Czy przy zajęciu nieruchomości komornik ma przybierać świadków?

15. Czy można zaskarżać drogą kassacyi powody wyroku, poprzestając na rozporządzeniu?

16. Czy skarga kassacyjna przeciw wyrokom zaocznym sądu apellacyjnego, odwołanie lub oppozycyą dla niepopierania odrzucającym, jest dopuszczalna?

17. O sporach jurysdykcyjnych.

18. Czy od udziału w spadku dzieciom naturalnym przyznanego, opłata stępla kollatoralnego może być wymagana?

19. *Summum jus, summa injuria*, czyli o słuszności i sprawiedliwości.

20. Czy axioma: *successio descendit non ascendit*, może być podług dawnego prawa Polskiego do spadków bocznych przystosowaném?

21. Nekrolog Mędrzeckiego.

B. *W Biblioteee Warszawskiej.*

22. Kilka słów o jurysprudencyi.

C. *W Révue étrangère.*

23. Législation internationale de l'Empire de Russie.

24. Digestes de L'Empire de Russie.

25. Notice sur la coordination des lois provinciales de L'Empire de Russie.

26. Code-Svod.

27. Code milataire Russe.

28. Essai sur la rédaction des lois.

D. *W Révue de Législation et de jurisprudence.*

29. Le droit naturel.

30. L'étude du droit romain.

31. La législation de Pologne et de Russie relative [à l'expropriation pour cause d'utilité publique.

32. Etudes sur le Code pénal Russe.

E. *W osobnych drukach:*

33. Dernier mot sur le pouvoir social. (Paris 1836).

34. Code civil de L'Empire de Russie, traduit sur les éditions officielles. (Paris 1841).

35.) Précis des notions historiques sur la formation du corps des lois Russes. (Przekład z Rossyjskiego, Petersburg 1833).

F. *Z niedrukowanych rozpraw, wziętych za zasadę do ważniejszych pytań prawnych, rozbieranych w przypadkach praktycznych w Rządzącym Senacie.*

36. Czy po wykonaniu przysięgi deferowanej, służy akcya cywilna na zasadzie udowodnionego w drodze karnej krzywoprzysięztwa?

37. Czy art. 2089 k. c. pozwala zastawnikowi brać wyższy nad prawny procent?

38. Czy w przypadku art. 2089 k. c. przewidzianym, można znaglić zastawnika do kalkulacyi dla wyśledzenia czyli nie pobrał nadprawnego procentu?

39. Czy umówiony i zapłacony procent nadprawny, ulega zwrotowi lub zarachowaniu na kapitał.

40. Czy procenta od kapitałów hypotecznych, ulegają przedawnieniu. (Art. 123 i 124 ust. hyp.)

41. Czy rękojmia wiary publicznej osłania hypotekę sądową zarówno jak umowną? (Art.: 20, 21, 56 i 120 ust. hyp.)

42. Czy kapitał hypoteczny jest ruchomością lub nieruchomością?

53. Czy wyrok ostatecznego przysądzenia może być z art. 135 k. p. c. opatrzony klauzulą tymczasowej wykonalności?

44. Czy przy sprzedażach w drodze działów, dopuszczalną jest relicytacya? (Art. 710 i 964 k. p. c.)

45. Czy w testamencie publicznym, krewny testatora może być świadkiem?

46. Czy ruchomości mogą być przedmiotem sprzedaży, z warunkiem odkupu?

G. *Wpośród cierpień ostatniej słabości, Alexander This, wygotował jeszcze ważne rozprawy i ułożył projekta:*

a) Taxy ogólnej sądowej co do kosztów sądowych i dla obrońców.

b) Wynagrodzenia dla świadków przy czynnościach komorniczych.

c) Wynagrodzenia sędziów delegowanych do sporządzenia planów klassyfikacyjnych i dystrybucyjnych.

d) Rozprawę o naturze i stosunkach prawnych dóbr pojezuickich. *W. M.*

OD WYDAWCY.

Tygodnik będzie wychodził w roku przyszłym 1847, bez zmiany w dotychczasowym układzie i cenie. Wydawca prosi PP. Prenumeratorów o wczesne zgłoszenie się.

W feljetonach przyszłorocznego Tygodnika umieszczony będzie na początek, nowy romans znanej autorki *Pantofla, Frenofagiusza, Katalepzyka* i innych powszechnie cenionych utworów literacko-filozoficznych Pani Eleonory Sztyrmer. Wkrótce ogłosimy bliższą o tém wiadomość.

Pozwala się drukować. St.-Petersburg, 18 Listopada 1846 roku. *Ignacy Iwanowski, Cenzor.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.